

NASZA GMINA

GINA WYZNANIOWA ŻYDOWSKA W KRAKOWIE • 01.07.2011

Nr 65

W poszukiwaniu śladów żydowskiej przeszłości



fo. Joanna Fabjanczak

W Polsce jest wiele miast i miasteczek, w których przez wieki zamieszkiwali Żydzi, a obecnie pozostały tam jedynie pamiątki – ich dawne domy, synagogi, cmentarze. W ubiegłym roku w JCC zorganizowano wycieczkę do Chmielnika, a 10 czerwca 2011 odwiedziliśmy Pszczynę.

Pszczyna to miasto w woj. śląskim, pierwsza o nim wzmianka w dokumentach sprzed wieków pojawia się w 1303 r., lecz tak naprawdę miasto założono znacznie wcześniej. Przez wieki Pszczyna i jej okolice przechodziły zmienne koleje losu pod rządami poszczególnych władców, jednak ziemia pszczyńska na trwałe związana jest ze Śląskiem.

Spacerując po dawnej żydowskiej dzielnicy Pszczyny poczuliśmy atmosferę tamtych lat – aromat unoszący się z należącej do Pawła Schindlera palarni kawy, zapach śledzi i pieczonej chały, gwar docho-

dzący z okolicznych sklepików i straganów.

Przewodnikiem wycieczki był Sławek Pastuszka mieszkaniec Pszczyny obecnie studiujący w Krakowie, związany z naszą społecznością żydowską. Opowiedział on nam o żydowskiej przeszłości Pszczyny:

Żydzi w Pszczynie pojawili się dość późno. Pierwsza wzmianka o nich pochodzi z 1504 r. Następne pochodzące z XVI i XVII w. mówią jedynie o pojedynczych osobach. Liczniej zaczęli do miasta przybywać dopiero po 1780 r., kiedy to król pruski Fryderyk II Wielki wydał rozporządzenie królewskie, które umożliwiło Żydom osiedlanie się w miastach śląskich, położonych na wschód od Odry. Kolejnym aktem sprzyjającym osadnictwu żydowskiemu był tzw. edykt emancypacyjny z 11 marca 1812 roku wydany przez króla pruskiego Fryderyka Wilhelma III,



foto. Krystyna Podgórska

który zrównywał ludność żydowską z ludnością nieżydowską. Od tego czasu liczba Żydów w Pszczynie zaczęła regularnie wzrastać. W 1885 r. osiągnęła największą w swej historii liczebność – 341 członków. Po przyłączeniu Pszczyny do Polski w 1922 r. nastąpiła masowa emigracja Żydów do Niemiec. Wówczas liczba członków spadła do około 60. W okresie międzywojennym do miasta przybyła nieliczna grupa Żydów z centralnej Polski. Podczas II wojny światowej większość żydowskich mieszkańców Pszczyny podzieliła los swoich współbraci.



foto. Krystyna Podgórska

Pierwsza synagoga w Pszczynie powstała w połowie XVII wieku, jednak spaliła się w 1679 r. podczas pożaru miasta. Od tego czasu nabożeństwa odbywały się w mieszkaniach współwyznawców. W 1764 r. miejscowy działacz żydowski Izaak Plessner ufundował drewniany budynek, którego połowę przeznaczył na potrzeby synagogi. W roku 1835 w tym miejscu zbudowano nową drewnianą synagogę, którą jednak w 1852 zastąpiła murowana. Nowa synagoga posiadała typową architekturę małomiasteczkowych

synagog niemieckich. W 1941 została przebudowana na kino, które mieści się w niej po dzień dzisiejszy. Po wojnie w Pszczynie działał dom modlitwy urządzony w prywatnym mieszkaniu – został zamknięty pod koniec lat 50-tych.



foto. Sławomir Pastuszka

Obecny dom gminy został zbudowany w 1899 w miejscu wcześniejszego. Znajdowały się w nim biura Zarządu, mieszkania, mykwa oraz niewielka szkołka żydowska. Po wojnie chwilowo użytkowany przez społeczność żydowską, następnie opuszczony budynek zaadaptowano na potrzeby sali prób miejscowego chóru Lutnia.

W Pszczynie pracowało oficjalnie pięciu rabinów. Ostatni z nich, dr Arthur Loewenstamm pełnił posługę



foto. archiwum

w pszczyńskiej gminie w latach 1911-1917. Był absolwentem Żydowskiego Seminarium Teologicznego we Wrocławiu, gdzie uzyskał tytuł doktora oraz ordynację rabinacką.

Po zakończeniu wojny do Pszczyny przybyła około 200 osobowa grupa Żydów, repatriantów ze Związku Radzieckiego.

Wróciło także kilka rodzin, które mieszkały tu przed wojną. Działała wówczas Kongregacja Wyznania Mojżeszowego, utrzymująca w prywatnym mieszkaniu dom modlitwy. Powstało także kilka innych instytucji kulturalnych i politycznych. Działalność większości organizacji zamarła w 1950 r., natomiast w latach 1956-57

nastąpiła masowa emigracja i likwidacja Kongregacji. Po tym okresie w mieście pozostało około 40 Żydów. Dzisiaj w Pszczynie mieszka około 15 osób pochodzenia żydowskiego.



fort. Krystyna Podgórska (5)

Zachwyciła nas architektura i przepych pszyńskiego Zamku, którego początki sięgają I połowy XV wieku, a jego ostatnimi właścicielami byli księżęta Hochberg von Pless. We wspaniałym wnętrzu zamku znajduje się swoisty akcent żydowski - posąg Amnezis z Mojżeszem, Francesco Barzaghi z 1874r. Nie jest to jedyny żydowski akcent w zamku – przez ponad 20 lat dyrektorem archiwum zamkowego był dr Ezechiel Zivier, prezes pszczyńskiej gminy żydowskiej.



fort. Joanna Fabijanczuk



Zwiedzanie Pszczyny zakończyliśmy w atmosferze powagi i refleksji. Obejrzeliśmy stary żydowski cmentarz z 1814 r. Dom przedpogrzebowy pochodzi z r.1888 – styl neogotycki, architekt Ernst Baetz.

Na cmentarzu znajdują się groby znanych rodów pszczyńskich: Simonów, Schindlerów, Schlesingerów, Koenigsfeldów oraz rabinów: Cwi Hirsza Gutmana i Davida Rau, działaczy żydowskich: Abrahama Muhra, Fedora Muhra, Samuela Skutscha i innych.



Reportaż z wycieczki do Pszczyny przedstawiła **Krystyna Podgórska**

TĘCZA NAD CHMIELNIKIEM

Przedwojenny sztetl znowu w tym roku rozbrzmiewał żydowską muzyką. Swoimi wrażeniami z Dni Kultury Żydowskiej 2011 podzieliła się z nami Bożena Przewoźnik.

Między 17 - 19 czerwca 2011 r. w Chmielniku odbywały się Dni Kultury Żydowskiej. Imprezy rozpoczęto w pobliskim Szydłowie, w odnowionej na potrzeby Centrum Kultury dawnej synagodze, datującej swoje powstanie na początek XVI w. Programowi 9. Spotkań z Kulturą Żydowską towarzyszyła muzyka klezmerska, spektakle słowno - muzyczne w wykonaniu miejscowych zespołów, jak i zaproszonych gości oraz ciekawe wystawy malarskie inspirowane motywami żydowskimi, pokazy taneczne, koncerty muzyczne i degustacja potraw żydowskich. Młodzież wraz z nauczycielami szkół gimnazjalnych przygotowała interesujący program artystyczny związany z twórczością Juliana Tuwima. Najważniejsze i najciekawsze wydarzenia kulturalne 9. Dni Kultury Żydowskiej rozegrały się w Chmielniku. Włodarz miasta Pan Jarosław Zatorski i współpracownicy z powodzeniem zorganizowali spotkanie zaproszonych gości z kraju i zagranicy z mieszkańcami Chmielnika i okolicznych miasteczek. Goście - to w przeważającej mierze osoby zainteresowane historią polsko - żydowską, nieliczni potomkowie żyjącej tu kiedyś społeczności żydowskiej oraz przedstawiciele zaprzyjaźnionych urzędów państwowych i samorządów. Nie zabrakło ludzi dobrej woli, bez których inicjatywa Pana Burmistrza nie miałaby szans powodzenia. Tegoroczne Spotkania z Kulturą Żydowską zaszczycił swoją obecnością Pan wiceambasador Izraela Nadav Eshcar, związany z Chmielnikiem poprzez swoją babkę, przedwojenną działaczkę ruchu młodzieżowego Ha Szomer Ha - Cair. W towarzystwie innych gości złożył kwiaty pod „Drzewem Pamięci” przy tutejszej synagodze. Wielu uczestników zapaliło znicze i wpisało się do Kroniki miasta. Znamienitym spośród gości był 90 - letni Pan Antoni Żal, Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata.

Imprezy towarzyszące 9. edycji Dni Kultury Żydowskiej w Chmielniku były interesujące ze względu na tematykę oraz wykonawców. Część obchodów odbywała się w sali chmielnickiego Domu Kultury, zarządzanego przez Pana Włodzimierza Marchewkę. Powodzeniem cieszył się spektakl teatralny w wykonaniu miejscowej grupy teatralnej. Sala Domu Kultury pękała w szwach. Na uliczkach okalających synagogę i w rynku rozłożono kramy z chmielnickim rękodziełem, odbywała się degustacja potraw „w stylu żydowskim”. Jadła i picia było pod dostatkiem i smakowało wybornie, nawet gdy nad Chmielnikiem rozpętała się ulewa. Po drugim dość obfitym deszczu nad rynkiem zawisła niczym most - różnobarwna tęcza. Jednogłośnie uznano ją za symbol pojednania i zjednoczenia żywych z zamordowanymi w czasie II wojny światowej Żydami.

Ostatni dzień tegorocznych spotkań rozpoczął się modlitwą za zmarłych - Kadisz, odprawioną na cmentarzu przy ulicy Mruczej. Po czym w tutejszym kościele parafialnym celebrowano uroczystą Mszę św. w kilku językach m.in. po hebrajsku, i odmówiono modlitwę Szema Israel. Po Mszy św. odbył się koncert muzyki poważnej. Na szczególną uwagę zasługuje „Rapsodia Chmielnicka” Leopolda Kozłowskiego, zagrana na fortepianie przez samego Mistrza oraz doskonałe wykonanie modlitwy Kol Nidre i motywu z filmu „Lista Schindlera” napisanego na skrzypce przez Iczaka Perlmana.

Tegoroczne Spotkania z kulturą żydowską w Chmielniku były wyjątkowo sympatyczne, i mimo że należą już do przeszłości, na długo pozostaną w pamięci. Wydarzenia i imprezy towarzyszące obchodom może nie były najwyższych lotów, jednak zaangażowanie społeczności było na tyle duże, że niewielkie niedociągnięcia szybko poszły w niepamięć. Spontaniczność starannie wyreżyserowanych występów artystycznych wpłynęła na autentyczność i naturalność chmielnickiego festiwalu. Życzę organizatorom, aby z każdym rokiem przybywało entuzjastów żydowskiej kultury, sponsorów i motywacji do działania. I żeby na zawsze pozostał tak naturalny, jak miniony. Tym różnił się od skomercjalizowanego festiwalu krakowskiego i taki niech pozostanie.

PRZYWRÓĆMY PAMIĘĆ

Fundacja Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego cz.II – Działalność edukacyjna

Monika Krawczyk - Dyrektor FODŹ

Nasza działalność nie ogranicza się jednak wyłącznie do opieki nad zabytkami; równie ważna jest dla nas dbałość o szerzenie wiedzy o historii Żydów, którzy przez wieki współtworzyli kulturowe dziedzictwo Polski. Szlak Chasydzki daje wielu miejscowościom szansę na zaistnienie na mapie atrakcji turystycznych Polski. W ramach projektu Fundacja wydała serię broszur poświęconych historii Żydów w Chełmie, Jarosławiu, Kraśniku, Lesku, Leżajsku, Łańcucie, Ropczycach, Rymanowie, Sanoku, Ustrzykach Dolnych i Zamościu. Broszury dostępne są w polskiej i angielskiej wersji językowej. W 2011 r. w odrestaurowanym budynku synagogi w Zamościu uruchomione zostało Centrum „Synagoga”. Część powierzchni budynku została zaadaptowana na pomieszczenie dla organizacji pozarządowych zajmujących się kulturą. Centrum „Synagoga” jest ważnym ośrodkiem działalności edukacyjnej i kulturalnej, prowadzonej przez zamojskich partnerów Fundacji: Biuro Wystaw Artystycznych – Galerię Zamojską, Liceum Plastyczne im. Bernarda Morando, Orkiestrę Symfoniczną im. Karola Namysłowskiego

oraz Wyższą Szkołę Zarządzania i Administracji. W działaniach realizowanych w Centrum uczestniczy także Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II oraz Gmina Żydowska z Trondheim w Norwegii. Gmach pełni również funkcje religijne, służąc za miejsce modlitwy odwiedzającym Zamość grupom żydowskim. Dzięki Centrum zwiedzający mogą bliżej poznać dzieje społeczności żydowskiej, która przez stulecia współtworzyła intelektualne, religijne i kulturowe oblicze regionu.

Do najistotniejszych działań edukacyjnych Fundacji należy skierowany do młodzieży program „Przywróćmy Pamięć”, w którym w 2010 r. uczestniczyło 79 szkół z całej Polski. 13 czerwca 2011 r. w synagodze im. Nożyków w Warszawie odbyła się prezentacja finałowa VI edycji programu edukacyjnego „Przywróćmy Pamięć”. Uczestniczyli w niej przedstawiciele 10 spośród 51 szkół, które wzięły udział w tegorocznej edycji programu. Bardzo ważne jest dla nas również wspieranie działalności naukowej, skupionej wokół szeroko rozumianych „studiów żydowskich”, w tym od 2008 r. z Centrum Badań Holocaustu Uniwersytetu Jagiellońskiego. Od 2006 r. stale rozbudowujemy nasz multimedialny portal internetowy POLIN – Dziedzictwo Polskich Żydów www.polin.org.pl, prezentujący historię społeczności żydowskich w poszczególnych miejscowościach Polski. Niezwykle ważna jest dla nas współpraca z zagranicznymi organizacjami skupiającymi Żydów zainteresowanych dziedzictwem w Polsce, pomagającymi finansować różne przedsięwzięcia renowacyjne.

Więcej informacji o działalności Fundacji:

www.fodz.pl
www.polin.org.pl
www.zamosc.fodz.pl

tel.: +48 22 436 60 00
faks: +48 22 436 06 58
e-mail: fodz@fodz.pl

Program „Przywróćmy Pamięć” jest objęty patronatem Sekretarza Stanu Elżbiety Radziszewskiej, Pełnomocnika Rządu ds. Równego Traktowania.



Uroda panny młodej, korona dla władcy

Zawilec wieńcowy

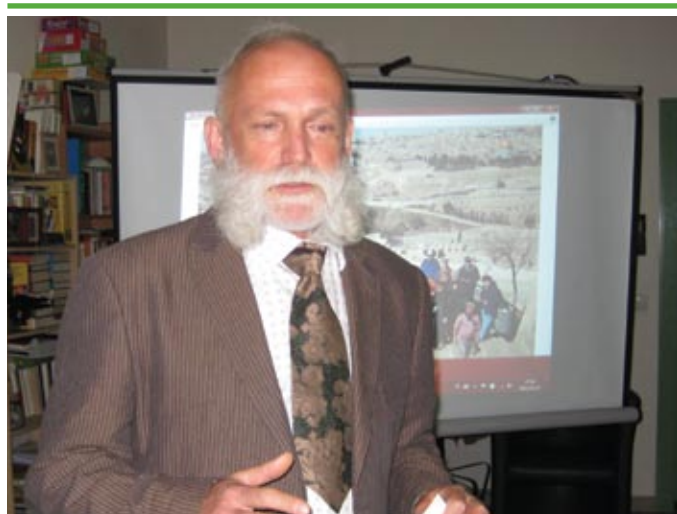
Krystyna Podgórska rozmawia z Jackiem Graffem na temat roślinności typowej dla Izraela.

Świat przyrody ma wiele tajemnic a jego piękno odkrywamy przyglądając się drzewom i kwiatom, szczególnie zachwyca nas roślinność Izraela. I właśnie o niej opowiadał nam w Klubie Seniora JCC emerytowany nauczyciel biologii pan Jacek Graff, gdy wrócił z wyprawy do tego pięknego kraju, po którym podróżował z grupą botaników. Odbyły się 2 wykłady zobrazowane przeźrocami ukazującymi bogactwo izraelskiej flory. W odpowiedzi na pytania słuchaczy dotyczące możliwości wyhodowania niektórych z tych roślin w warunkach naszej strefy klimatycznej, pan Jacek Graff opowie o tym czytelnikom Naszej Gminy.

Czy w Izraelu są jakieś rośliny nie rosnące w innych krajach?

Kwestia roślin endemicznych, typowych tylko dla Izraela nie jest prosta. Flora Izraela wykazuje znaczne podobieństwo do innych krajów śródziemnomorskich. Encyklopedia Geograficzna Świata podaje, że na ok. 2500 gatunków roślin naczyniowych Izraela, endemitów (czyli gatunków unikalnych dla danego miejsca albo regionu) jest tylko 150.

Niektóre gatunki mają wprawdzie łacińskie nazwy gatunkowe typu „*israelitica*”, ale są to gatunki, o których wiedzą tylko specjaliści, mało znane ogółowi. Do tego gatunki zmieniają swoją liczebność i swoje zasięgi geograficzne. Gatunek może stać się endemitem czy reliktem, może też poszerzyć swój zasięg geograficzny - jeszcze nie kosmopolita (czyli występujący na wszystkich kontynentach), ale już nie endemit. Często dane naukowe wymagają po pewnym czasie aktualizacji. Proponuję więc rozpoczęcie prezentacji od gatunków powszechnie spotykanych Izraelu, zauważanych w okresie kwitnienia niemal na każdym kroku.



Jacek H. Graff

Który z kwiatów można uznać za typowy dla Izraela?

Z okien autokaru widziałem na mijanych poboczach dróg zagadkowe dla mnie pąsowe kwiaty. Maki?.....ta czerwień ma inny odcień....tulipany?... jest dopiero koniec lutego. Gdy wreszcie nadarzyła się okazja zobaczenia z bliska tych kwiatnych piękności okazało się, że jest to zawilec wieńcowy, zwany też koronowym *Anemone coronaria* L. Przedstawiciel rodziny jaskrowatych, rodzimy dla rejonu śródziemnomorskiego.

Najokazalsze kwiaty mają do 8 cm średnicy (spotykane przeze mnie miały zazwyczaj koronę złożoną z pięciu płatków i zawsze w kolorze żywej czerwieni). Chwieją się poruszane wiatrem, osadzone pojedynczo na zielnych łodygach o wysokości około 20–40 cm.



Krewniacy polskich przyłasczek, sasanek, a przede wszystkim zawilców gajowych, zakwitających białymi kobiercami w lasach europejskich w porze przedwiośnia. Zawilec wieńcowy zdobi tereny niemal całego Izraela, kwitnąc od grudnia do marca. Pomimo swej ogromnej liczebności jest tam uznany za gatunek prawnie chroniony.



fot. net

Jak widać na zdjęciach, zawilec może przybierać różne barwy i kształty, czy miewa też różne nazwy?

Nazewnictwo tej rośliny jest wyjątkowo bogate w znaczenia i skojarzenia. Powierzchnowe podobieństwo do maków widać w angielskiej nazwie „poppy anemone”. (poppy z ang. - mak) Łacińska nazwa gatunkowa *coronaria* nasuwa skojarzenie korony kwiatu z regaliami. Łacińska nazwa rodzajowa *Anemone* wywodzi się od terminologii arabskiej, sumeryjskiej, fenickiej i greckiej. Hebrajska nazwa „Kalamit mecuja” pochodzi od słowa „Kala”, co oznacza „pannę młodą”. Słowo „mecuja” odnosi się do słowa „powszechny”. Piękno i majestat tego kwiatu mogą się kojarzyć z panną młodą w dniu jej zaślubin, podziwianą przez wszystkich uczestników uroczystości. W Palestynie w czasach Mandatu Brytyjskiego (1922–1947) stacjonujący tam żołnierze brytyjscy byli nazywani „Kalaniot” od noszonych czerwonych beretów.

W Ewangelii Mateusza (Rozdz. 6, 28) czytamy o „liliach polnych”, które z zawilcami z punktu widzenia systematyki nie mają nic wspólnego, ale z kontekstu wynika, że o zawilcach tu mowa.

Czy możemy te piękne kwiaty wyhodować w naszych ogrodach, jak je pielęgnować?

Zawilec wieńcowy jest uprawiany w Polsce z powodzeniem. Pomimo delikatnego wyglądu jest rośliną bardzo trwałą, osiągającą wysokość 15–60 cm. Zakwita w naszym klimacie na wiosnę; niektóre odmiany kwitną nawet do końca sierpnia. Zawilce sprawdzają się jako kwiaty cięte, zachowując w wazonie świeżość do tygodnia. Tolerują różne warunki świetlne i glebowe w ogrodzie. Mogą pozostawać w glebie przez kilka lat (są wszak bylinami), wymagają jednak ochrony przed mrozem. Dlatego też ich części podziemne najlepiej się czują pod opadłymi z drzew liśćmi. Przed zimą należy je dodatkowo przykryć liśćmi i ściółką. Lepiej jednak wykopać bulwki przed zimą i przechować w pomieszczeniu zabezpieczonym od mrozu. Naszej zimy mogą nie przetrwać w gruncie, jeśli trafi się wyjątkowo sroga. Są dość odporne na choroby i szkodniki. Gdy zakwitną, zwabią chrząszcze i błonkówki zapylające ich kwiaty. Fakt ten wpłynie dodatnio na różnorodność biologiczną naszej działki lub ogrodu.



fot. Jacek H. Graff

Myślę, że te informacje będą przydatne dla miłośników kwiatów, jakie jeszcze gatunki poznamy w następnych odcinkach tej kolorowej opowieści?

Cyklamen, jeden gatunek tamaryszku, potem mleczarę wyniosłą zwaną też jabłkiem sodomskim i inne równie piękne rośliny Izraela.

Ale to już w następnym numerze Naszej Gminy.



fot. Marcin Szejn



Krakowskie synagogi nocą

Krakowianie i turyści licznie odwiedzili krakowskie synagogi podczas pierwszej Nocy Synagog w Krakowie, w nocy soboty na niedzielę 4 -5 czerwca. W Centrum Społeczności Żydowskiej zainaugurowano to niecodzienne wydarzenie uroczystą

Hawdałą na dachu budynku JCC. Potem odbyły się liczne prezentacje multimedialne, koncerty, debaty, warsztaty plastyczne i inne atrakcje. Ta wspaniała impreza zorganizowana przez JCC, przy współudziale GWŻ i JOINT, była niebywałą okazją do poznania tradycji i kultury, historii i współczesności krakowskich Żydów.

Żydowskie życie

Hine ma tow uma naim szewet achim gam jachad – jak dobrze i miło, kiedy bracia są razem

Najstarsi członkowie społeczności żydowskiej Krakowa wraz z rodzinami spotkali się na kolacji szabatowej w JCC.



fot. Krystyna Podgórska



Czas zapalania świec

Koniec Szabatu

Według Kalendarza Żydowskiego 5771 wyd. Austeria

01.07.11 – godz. 20:37	02.07.11 – godz. 22:03
08.07.11 – godz. 20:34	09.07.11 – godz. 21:58
15.07.11 – godz. 20:28	16.07.11 – godz. 21:50
22.07.11 – godz. 20:21	23.07.11 – godz. 21:40
29.07.11 – godz. 20:11	30.07.11 – godz. 21:28

Gmina Wyznaniowa Żydowska w Krakowie

ul. Skawińska 2, 31-066 Kraków

Telefon: 12 429 57 35 , 12 430 54 11

Fax: 12 429 57 35

Strona internetowa: www.krakow.jewish.org.pl

E-mail: krakow@jewish.org.pl

„NASZA GMINA” REDAKCJA

e-mail: gwzkrakow@tlen.pl

Tel: **602 55 27 10**

Krystyna Podgórska – redaktor

Marcin Szejn – zdjęcia

Wiktor Podgórski – projekt graficzny i skład